



RZECZPOSPOLITA POLSKA

Rzecznik Praw Obywatelskich

Al. Solidarności 77

00-090 Warszawa

Tel. 827 42 02

Fax. 827 64 53

Warszawa, 2 stycznia 2001 r.

34964

RPO/360481/2000/X/PM

Pan

Prof. Lech Kaczyński

Minister Sprawiedliwości

- Prokurator Generalny

Szanowny Panie Ministrze,

Mam nadzieję zwrócić uwagę Pana Ministra na poruszany coraz częściej w listach kierowanych do Rzecznika Praw Obywatelskich problem bezkarnego naruszania prawa przez prowadzone na podstawie przepisów o działalności gospodarczej tzw. agencje towarzyskie których usługi sprowadzają się do świadczenia usług seksualnych, a w istocie legalizacji prostytucji i związanych z nią przestępstw.

W ostatnich dniach grudnia minionego roku ze szczególną ostrością problem funkcjonowania takiej "agencji" wystąpił w małych społecznościach wiejskich, w nadgranicznej gminie Chyżne. W tej sprawie z protestem zwrócili się do mnie mieszkańcy wsi Podwilk oraz Zubrzyca Dolna, Orawka, Lipnica Mała, Jabłonka, Piekelniki i Lipnica Wielka, reprezentowani przez Społeczny Komitet Obrony Praw Człowieka w Chyżnem, Rzymsko Katolicka Parafia pod wezwaniem św. Jana Chrzciciela w Orawce, a także grono pedagogiczne szkół podstawowych Nr 1 w Lipnicy Małej, Nr 4 w Lipnicy Wielkiej i Szkoły Podstawowej w Kiczorach podnosząc, iż tego typu działalność narusza ich prawa i wolności zagwarantowane Konstytucją RP, jak prawo do ochrony prawnej życia prywatnego oraz rodzinnego (art. 47), prawo do ochrony dziecka przed demoralizacją (art. 72) czy wreszcie godność człowieka. Problem ten nie ma jednak , jak wskazują liczne listy, jedynie charakteru lokalnego.

Agencje towarzyskie prowadzone są w ramach działalności handlowo - usługowej w rozumieniu ustawy z dnia 23 grudnia 1988 r. o działalności gospodarczej (Dz. U. Nr 41, poz.324 z późn. zm.), zastąpionej od 1 stycznia br. ustawą z dnia 19 listopada 1999 r. prawo działalności gospodarczej (Dz. U. Nr 101, poz. 1178 z późn. zm.). Działając na tej podstawie przedsiębiorcy oficjalnie występują jako prowadzący "salony masaży", "salony masaży erotycznych", kluby erotyczne itp., bądź jako swego rodzaju agencje zajmujące się zapewnieniem pań do towarzystwa. W rzeczywistości legalizują domy publiczne, których działalność polega zwłaszcza na odpłatnym świadczeniu usług seksualnych. Oczywiście samo zjawisko prostytucji nie podlega penalizacji, jednakże problem należy uznać za poważny i wymagający zdecydowanych działań, ponieważ legalnie działające firmy stanowią swego rodzaju kamuflaż dla działalności przestępczej. Mamy bowiem do czynienia z sytuacją, gdy w ramach zalegalizowanej działalności gospodarczej, wpisanej do rejestru jako działalność handlowo - usługowa, prowadzony jest proceder polegający najczęściej na czerpaniu korzyści z cudzego nierządu. Osoba prowadząca zarejestrowaną działalność gospodarczą, w ramach której umożliwia się świadczenie odpłatnych usług seksualnych, firmuje ją swoim nazwiskiem. Najczęściej faktycznie prowadzona działalność nie jest zgodna z tym co zostało zadeklarowane przy wpisie do ewidencji. Należałoby poddać ocenie jak często występuje tu proceder polegający na ułatwianiu prostytucji i czerpaniu z niej w sposób stały zysku. Funkcjonowanie agencji wiązać się może nieodłącznie z popełnianiem takich przestępstw o charakterze ciągłym jak stręczycielstwo, kuplerstwo i sutenerstwo. Szczególnej uwagi wymaga problem nakłaniania , niestety często skutecznego, innych osób do prostytucji. Dotykać on może także osoby nieletnie w tym także poniżej 15 roku życia. Problem prostytucji to także szereg innych przestępstw jak chociażby rozboje, kradzieże czy wymuszenia rozbójnicze. Nie sposób bowiem nie dostrzegać iż agencje towarzyskie są kontrolowane lub wręcz należą do zorganizowanych grup przestępczych.

Administracja publiczna w tej sprawie próbuje nie dostrzegać problemu wykazując bezsilność wobec związanych z nim zjawisk. Funkcjonowanie takich "agencji" i brak zdecydowanych działań przeciwdziałających naruszeniom prawa powoduje nie tylko zagrożenie dla porządku publicznego, lecz także zgodzić się należy z autorami listów, iż narusza wartości, prawa i wolności obywatelskie gwarantowane Konstytucją RP. Budzić musi także wątpliwości czy w sposób właściwy realizowana jest ustanowiona w art. 7 Konstytucji zasada praworządności, zgodnie z którą organy władzy publicznej powinny działać na podstawie i w granicach prawa.

Przekazując powyższe będę wdzięczny za poinformowanie o stanowisku Pana Ministra, a także o podjętych bądź planowanych działaniach mających przeciwdziałać, lub choćby ograniczać tego rodzaju działalność ze wszystkimi związanymi z nią zagrożeniami.

Z poważaniem

/-/ Prof. dr Andrzej Zoll